

## Zdaniem Ojców i nie tylko...

«Wszystkim męczennikom należą się uroczyste obchody, i dla wszystkich należy z gotowością otwierać i usta, i ucho, i umysł, aby chętniej o nich coś powiedzieć i usłyszeć, i wszystko uważać za niższe od ich męczeństwa. Bo tak się rzecz przedstawia, że gdy wiele dróg nas prowadzi do poprawy i wiele istnieje środków wychowania do cnoty, jak Boże Słowo, Prawo, prorocy, apostołowie, sama męka Chrystusa, pierwszego męczennika, który wstąpił na krzyż i mnie ze sobą zabrał, aby przygwoździć mój grzech, odnieść triumf nad wężem, uświęcić owo drzewo, zwyciężyć rozkosz, przywrócić Adama do pierwotnego stanu i podnieść upadły obraz Boży – gdy istnieje tyle tak wielkich środków, nie mniej dla naszej nauki znaczą męczennicy, te całopalenia rozumne, ofiary doskonałe, dary przyjemne Bogu, zwiastuny prawdy, pręgierze fałszu: to spełnienie Prawa, pojmowanego duchowo, stłumienie błędu, prześladowanie nieprawości, zatopienie grzechu, oczyszczenie świata».

Św. Grzegorz z Nazjanzu, *Mowa 24*

## Terminy nabożeństw

W przyszłym tygodniu w naszej cerkwi będą sprawowane następujące nabożeństwa:

- **13 grudnia** (sobota)  
Całonocne czuwanie – godz. 18.00.
- **14 grudnia** (niedziela)  
Święta Liturgia – 10.00.

**Serdecznie zapraszamy!**

**Nasz adres:** 00 – 544 Warszawa, ul. Wilcza 31, <http://www.liturgia.cerkiew.pl>  
**Kontakt telefoniczny:** ks. Artur Aleksiejuk – 603037770.

Prawosławny Punkt Duszpasterski  
pw. św. męcz. archim. Grzegorza (Peradze)

# Biały Anioł

Nr 8 (8)

SPECJALNY

6-7 grudnia 2008 r.



## Św. męcz. archim. Grzegorza Peradze

Św. Mikołaja cudotwórcy i biskupa Miry Licyjskiej

### Troparion, ton 4

Dobry bój stoczyłeś męczenniku Chrystusowy Grzegorzu, i niegodnych prześladowców oskarżyłeś, siebie jako ofiarę Bogu złożyłeś, przeto otrzymałeś koronę zwycięstwa, my zaś prosimy Ciebie, Grzegorzu, módl się do Chrystusa, Boga naszego, aby zbawił nasze dusze.

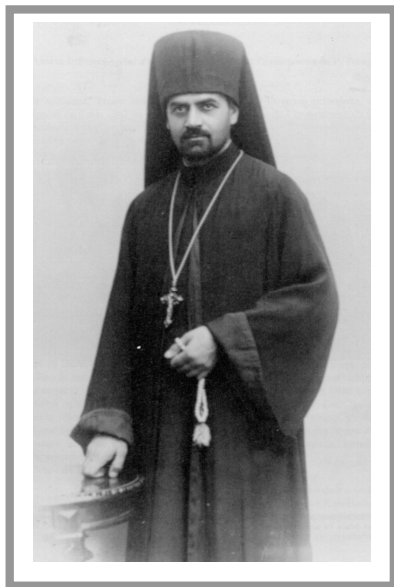
### Kondakion, ton 4

Siałeś we łzach, zbierasz w radości, Chrystusa przyjąłeś i Twymi modlitwami wszystkim dajesz przebaczenie grzechów, Grzegorzu święty.

### Megalinarion

Wywyższamy Ciebie, męczenniku Chrystusowy Grzegorzu, i czcimy świętą pamięć Twoją, Ty bowiem modlisz się za nas do Chrystusa Boga naszego.

## Św. męcz. archim. Grzegorz Peradze



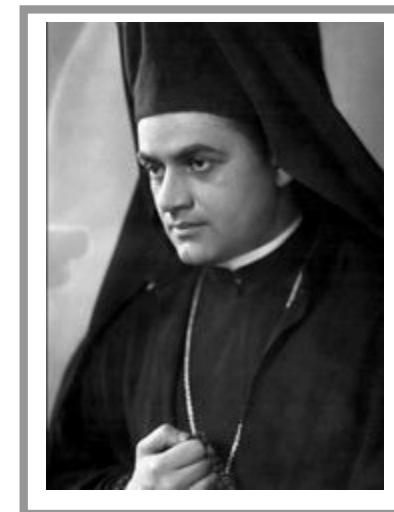
**Św. męczennik archimandryta Grzegorz Peradze** urodził się 13 września 1899 roku w Bakurciche (prowincja Kacheti) w Gruzji; kapłan Kościoła Gruzińskiego, żołnierz w okresie obrony niepodległości Gruzji przed bolszewikami w 1921 roku, następnie aż do końca życia na emigracji. Odbił rozległe studia teologiczne w Niemczech, doktor patrologii Uniwersytetu w Bonn, badacz i wydawca tekstów z dziejów Kościoła i żywotów świętych, poliglota. W 1931 roku złożył w greckiej katedrze w Paryżu śluby zakonne i przyjął święcenia kapłańskie. Związał się z gruzińską parafią w Paryżu, gdzie został mianowany jej pierwszym proboszczem. Tamże założył (1931) i

redagował rocznik naukowy *Dźwari Wazysa*. W styczniu 1934 roku Grzegorz Peradze otrzymał w greckiej katedrze św. Sofii w Londynie godność archimandryty. W 1935 roku odbył podróż religijną i jednocześnie naukową do Rumunii, Bułgarii i Grecji (Góra Atos, Tesalonika). W 1936 roku udał się także do Ziemi Świętej i Syrii. W 1933 roku Metropolita Dionizy zaprosił go do Warszawy, proponując mu stanowisko profesora patrologii i kierownika seminarium patrystycznego w Studium Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego. Wykład inauguracyjny o. Grzegorz Peradze wygłosił 7 grudnia 1933 roku. Poza pracą wydawniczą i naukową, czynnie uczestniczył w życiu licznej kolonii gruzińskiej w Polsce. W maju 1942 roku w Warszawie został aresztowany przez gestapo. Bezpośrednim powodem aresztowania była prowokacja i donos. Najpierw osadzono go w więzieniu na Pawiaku w Warszawie, a w listopadzie 1942 roku przewieziono do obozu koncentracyjnego w Auschwitz, Tam, poświęcając się za innych uwięzionych, zakończył życie w dniu 6 grudnia 1942 roku. We wrześniu 1995 roku, na soborze Kościoła Gruzińskiego, o. Grzegorz Peradze został kanonizowany jako święty kapłan-męczennik.

**Święty męczenniku Grzegorzu módl się za nas do Boga, aby zbawił nasze dusze!**

## Z dzieł św. męcz. archim. Grzegorza

Uczucia religijne nie znają trudności i człowiek religijny nawet na dnie otchłani widzi Bożą światłość, chociaż otoczony ciemnościami, i wahając się, powoli, niekiedy zawracając i potykając się w drodze, dąży przed siebie i wyciąga ręce do tej światłości (...). Uczucia religijne są wtedy, kiedy człowiek z jednej strony przeżywa straszne minuty samotności i czuje, że słońce nie świeci, pogoda nie jest pogodą, a równocześnie z jego serca wyrwa się hymn przeniknięty bojaźnią Bożą i całkowitym oddaniem się Opatrzności (...).



Uczucia religijne to wpatrywanie się we własną duszę, poczucie własnej małości, niemożności uczynienia czegokolwiek samemu i odczucie Bożej łaski, która napełnia naszą pustkę, usuwa pustynię będącą w nas, niszczy wroga lub jego możliwości, gdy wróg chce w nas zamieszkać, i daje człowiekowi moc działania, mądrość i rozum, pokorę i stałość, umiłowanie wrogów, zrozumienie i uznanie swego bliźniego, wynosi nas ponad to, co doczesne i ziemskie, pozwala rozróżnić to, co nieśmiertelne i co poddane śmierci, przemijające od nieprzemijającego, sprawy godne walki i ofiary od spraw, o które nie należy walczyć i składać ofiary (...).

Wiecznym jest tylko to, co jest zbudowane na skale, na mocnym fundamencie, a tym jest uczciwość i umiłowanie prawdy. Człowiek kłamliwy i obłudnik nie tylko nie odziedziczy królestwa niebieskiego, ale i na ziemi nie stworzy nic wielkiego, nic potężnego, nic trwałego. Bóg nigdy jeszcze w dziejach nie posługiwał się ludźmi obłudnymi, takich ludzi nigdy on nie czynił godnymi swych celów, swej misji i swej prawdy (...).

Moim pierwszym obowiązkiem jest i będzie mówienie wam: Prawosławie było i jest największym skarbem, jaki kiedykolwiek otrzymał nasz naród. Ze względu na ten skarb siebie składali w ofierze nasi przodkowie, cierpieli pogardę pogan i woleli śmierć nad rozkosze i polityczną wygodę. Prawosławie jest wartością samą w sobie. Jedynie dla niego trzeba żyć i umierać w tym świecie.